

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Robert Jurga
Sędziowie:	SA Teresa Rak SA Paweł Czepiel (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2018 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku M. K. (1)

z udziałem Komitetu Wyborczego Wyborców (...), Komisarza Wyborczego w K., S. J. (1)

sprawy w trybie wyborczym (wybory samorządowe)

na skutek zażalenia wnioskodawcy M. K. (1) na postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 23 października 2018 r., sygn. I Ns 446/18

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie, w ten sposób, że nadać mu treść:

„1. nakazać uczestniczce S. J. (1) przeproszenie wnioskodawcy poprzez umieszczenie na okres jednego miesiąca na jej profilu znajdującym się na portalu społecznościowym (...) oświadczenia o następującej treści: „Przepraszam Pana M. K. (1) za to, że w kampanii wyborczej do organów samorządowych rozpowszechniałam nieprawdziwe informacje o rzekomym założeniu przez niego fałszywego profilu”

2. oddalić wniosek w pozostałym zakresie;

3. stwierdzić, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.”

II. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie;

III. stwierdzić, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania zażaleniowego związane ze swoim udziałem w sprawie.”

SSA Teresa Rak SSA Robert Jurga SSA Paweł Czepiel

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w K. oddalił wniosek M. K. (1).

Jak wskazano w uzasadnieniu postanowienia wnioskodawca domagał się :

- zakazania uczestniczce rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o tym, że wnioskodawca założył fałszywy profil na portalu społecznościowym (...)
- nakazania uczestniczce sprostowanie nieprawdziwych informacji o rzekomym założeniu przez wnioskodawcę fałszywego profilu na portalu społecznościowym (...) w formie ogłoszenia umieszczonego w gazecie lokalnej (...) o treści: „ Ja S. J. (1), znana na (...) jako S. J. (2) oświadczam, że rozpowszechniane przeze mnie na portalu społecznościowym (...) informacje o rzekomym założeniu przez Pana M. K. (2) na Burmistrza(...)P. - fałszywego profilu i podszywaniu się przez niego pod (...), są nieprawdziwe”,
- nakazania uczestniczce przeproszenie wnioskodawcy poprzez umieszczenie w gazecie lokalnej (...) oświadczenia o następującej treści: „Przepraszam Pana M. K. (2) o to, że w kampanii wyborczej do organów samorządowych rozpowszechniałam nieprawdziwe informacje o rzekomym założeniu przez niego fałszywego profilu i podszywaniu się przez niego pod (...),
- nakazania uczestniczce wpłacenia kwoty 10.000 zł na rzecz Miejskiego Klubu Sportowego „(...)”P.KRS nr (...).

W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że w czasie trwającej kampanii wyborczej do samorządu uczestniczka S. J. (1), znana na (...) jako S. J. (2), wypowiedziała się pod dodanymi (...) przez kontrkandydata wnioskodawcy J. T. zdjęciami (...) Dokonany przez nią wpis wskazuje, że posądziła wnioskodawcę o to, że podszywa się pod inną osobę zakładając fałszywy profil na portalu społecznościowym. Napisała: „ A to nie przypadkiem(...)to pan (...)? I taka osoba chce się ubiegać o fotel Burmistrza?? Fałszywy profil bez twarzy i chce startować na Burmistrza??? To tchórzostwo, nie potrafi pokazać twarzy ,a wpisy żenujące” .Twierdzenie to jest nieprawdziwe i miało na celu zdyskredytowanie wnioskodawcy jako kandydata na Burmistrza (...) P. w opinii wyborców. Wnioskodawca nigdy nie zakładał fałszywych profili na portalach społecznościowych. Gdyby chciał prowadzić dyskusje z obecnym Burmistrzem, robiłby to ze swojego konta. Uczestniczka podnosząc taki zarzut działała rozmyślnie z zamiarem postawienia wnioskodawcy w niekorzystnym świetle, co może skutkować uzyskaniem lepszego wyniku w wyborach przez popieranego przez nią kandydata .

Postanowieniem z 11 października 2018 r. Sąd Okręgowy w K.:

- zakazał uczestniczce rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o tym, że wnioskodawca założył fałszywy profil na portalu społecznościowym (...);
- nakazał uczestniczce sprostowanie nieprawdziwych informacji o rzekomym założeniu przez wnioskodawcę fałszywego profilu na portalu społecznościowym (...), w formie ogłoszenia umieszczonego na swoim profilu na portalu społecznościowym (...)o treści wskazanej w postanowieniu;
- nakazał uczestniczce przeproszenie wnioskodawcy poprzez umieszczenie na jej profilu na portalu społecznościowym (...) ogłoszenia o treści jak w postanowieniu.

W pozostałej części Sąd Okręgowy wniosek oddalił .

W wyniku wniesionego przez uczestniczkę zażalenia Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z 20 października 2018 r. uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w K., zniósł postępowanie dotknięte nieważnością począwszy od rozprawy z dnia 11 października 2018 r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania Sądowi Okręgowemu w K.

Sąd Apelacyjny uznał za uzasadniony zarzut, że uczestniczka nie została prawidłowo i skutecznie zawiadomiona o terminie rozprawy, co doprowadziło do naruszenia art.111 § 2 ustawy Kodeks wyborczy (dalej w uzasadnieniu jako ustawa K.w.), Sąd Okręgowy rozpoznał bowiem sprawę pod nieobecność uczestniczki, która nie została o rozprawie prawidłowo powiadomiona, a brak prawidłowego powiadomienia skutkowało tym, że uczestniczka była pozbawiona możliwości obrony praw, co doprowadziło do nieważności postępowania. W efekcie na podstawie art. 386 § 2 k.p.c.

postanowienie Sądu Okręgowego zostało uchylone, a postępowanie zniesione w zakresie dotkniętym nieważnością. Na marginesie Sąd Apelacyjny zauważył, że kwestionowane wpisy nie stanowią materiału wyborczego w rozumieniu art. 109 ustawy K.w., nie pochodzą bowiem od komitetu wyborczego, ale przedmiotem analizy winno być, czy mogą być uznane za agitację wyborczą na gruncie art. 105 ustawy K.w.

W wyniku ponownego rozpoznania wniosku, Sąd Okręgowy oddalił wniosek postanowieniem z 23 października 2018 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca kandydował na stanowisko Burmistrza (...) P.. W dniu(...) na portalu społecznościowym (...) ukazał się wpis J. T. zatytułowany „ (...)”, a pod nim 5 zdjęć . Poniżej uczestniczka zamieściła wpis następującej treści: „ A to nie przypadkiem(...)to pan (...)? I taka osoba chce się ubiegać o fotel Burmistrza??”, „Falszywy profil bez twarzy i chce startować na Burmistrza??? To tchórzostwo nie potrafi pokazać twarzy a wpisy żenujące”.

W ocenie Sądu Okręgowego ww. wpis na portalu społecznościowym (...)nie jest materiałem wyborczym. Autorem wpisu jest uczestniczka, która nie była członkiem i nie działała w imieniu jakiegokolwiek komitetu wyborczego. W ocenie Sądu Okręgowego ww. wpis nie jest również inną formą prowadzonej agitacji wyborczej, albowiem nie nakłania i nie zachęca do głosowania w określony sposób, a nadto uczestniczka nie była kandydatem jakiegokolwiek komitetu wyborczego i nie posiadała zgody pełnomocnika wyborczego na prowadzenie agitacji (wnioskodawca takiej okoliczności nie wykazał). Agitacja wyborcza jest działalnością propagandową, przedsięwziętą w celu zjednywania wyborców dla poparcia określonych poglądów, idei i haseł głoszonych przez komitet wyborczy lub kandydata. Ww. wpis zawiera w sobie wyłącznie element ocenny, nie wskazujący na kogo głosować, gdy tymczasem agitacja zakłada istnienie - wyłącznie, bądź ewentualnie wspólnie z elementem negatywnym - elementu pozytywnego, polegającego na zachęcaniu do głosowania w określony sposób lub na określonego kandydata. Treść wpisu nie wskazuje natomiast w żaden sposób na utożsamianie się uczestniczki z konkretnym kandydatem lub grupą stanowiącą zaplecze wyborcze innego kandydata na burmistrza.

Agitację wyborczą, stosownie do przepisów ww. ustawy, może prowadzić każdy komitet wyborczy i każdy wyborca, po uzyskaniu pisemnej zgody pełnomocnika wyborczego. To, czy określone działanie posiada cechy agitacji wyborczej, zależy, zatem między innymi od tego, kto je podejmuje. Jeżeli czynności, o których mowa w art. 105 § 1 ustawy K.w., dokonywane są przez komitet wyborczy lub przez osobę legitymującą się pisemną zgodą pełnomocnika wyborczego (art. 106 § 1 ustawy K.w.), to należy uznać, że są one dokonywane w ramach kampanii wyborczej. W efekcie podlegają one regulacji tego aktu prawnego, w tym art. 111 § 1 ustawy K.w. A contrario, jeżeli czynności, nawet mające cechy agitacji, nie są dokonywane przez podmioty uprawnione do prowadzenia kampanii wyborczej, brak jest przesłanek prawnych do uznania, że podlegają normom Kodeksu wyborczego. Jeżeli osoba niewchodząca w skład komitetu wyborczego, niemająca nadto wskazanej w art.106 § 1 ustawy K.w. zgody, podaje nieprawdziwe informacje, to takiego działania nie można kwalifikować jako działania w ramach kampanii wyborczej czy agitacji wyborczej. Oznacza to, że osoba będąca kandydatem w danych wyborach czy też pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego nie ma skutecznego prawa domagania się ochrony na podstawie art.111 § 1 ustawy K.w. w związku z postępowaniem wyżej określonej osoby. Jeżeli czynności, nawet mające cechy agitacji wyborczej, nie są dokonywane przez podmioty uprawnione do prowadzenia kampanii wyborczej, brak jest przesłanek prawnych, do uznania, że działania te podlegają normom Kodeksu wyborczego. Osoba niewchodząca w skład komitetu wyborczego, nie mająca nadto wskazanej w art.106 § 1 ustawy K.w. zgody nie posiada, wynikającego z art.510 § 1 kpc w związku z art. 106 § 1 i art. 111 § 1 ustawy K.w., statusu zainteresowanego w sprawie rozpoznawanej na podstawie przepisów Kodeksu wyborczego (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 19 listopada 2014 r. sygn. I Acz 1252//14).

Według Sądu Okręgowego, nawet gdyby przyjąć, że uczestniczka posiada status osoby zainteresowanej to ww. przyczyn nie mamy do czynienia z agitacją wyborczą.

Skutkiem tego jest stwierdzenie, że roszczenie wnioskodawcy wywiedzione zostało w niewłaściwym trybie, wobec czego podlega oddaleniu na podstawie art. 111 § 1 ustawy K.w.

Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego z uwagi na zakończenia wyborów na stanowisko Burmistrza (...)P. żądanie wnioskodawcy nie zasługuje na ochronę w trybie Kodeksu wyborczego. Ratio legis art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego polega, bowiem na dążeniu do zapobieżenia zniekształceniu wyniku wyborów przez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji.

Zażalenie na ww. postanowienie wniósł wnioskodawca zarzucając naruszenie:

- art.510 § 1 Kpc w związku z art. 111 § 1 w związku z art. 106 § 1 ustawy K.w. przez przyjęcie, że uczestniczka nie posiada statusu zainteresowanego w sprawie rozpoznawanej na podstawie Kodeksu wyborczego a tym samym nie jest osobą legitymowaną do występowania w postępowaniu w charakterze uczestnika, gdyż nie wchodzi w skład komitetu wyborczego i nie posiada wymaganej w art. 106 § 1 ustawy K.w. zgody pełnomocnika wyborczego;

- art.111 § 1 w związku z art.106 § 1 ustawy K.w. poprzez przyjęcie, że rozpowszechniane przez uczestniczkę na portalu społecznościowym (...) wypowiedzi nie stanowią agitacji wyborczej;

- art. 233 § 1 Kpc poprzez nieuprawnione przyjęcie, że uczestniczka nie ma zgody komitetu wyborczego, o której mowa w art. 106 ustawy K.w., w sytuacji gdy uczestniczka nie brała udziału w posiedzeniu sądu.

W rezultacie wnioskodawca domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie wniosku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie wnioskodawcy jest uzasadnione w części.

Analizę motywów rozstrzygnięcia należy rozpocząć od wskazania, że istotnie wypowiedź będąca przedmiotem oceny nie jest materiałem wyborczym.

Natomiast nie można zgodzić się z wnioskiem Sądu Okręgowego, że nie jest to także przykład agitacji wyborczej. Sąd Okręgowy wiąże możliwość prowadzenia agitacji wyborczej ze zgodą komitetu wyborczego, a takie ograniczenie ww. pojęcia jest nieuzasadnione w świetle treści art.111 ustawy K.w. Nietrafny jest wniosek Sądu Okręgowego, iż jeżeli osoba niewchodząca w skład komitetu wyborczego i która nie posiada pisemnej zgody z art.106 § 1 ustawy K.w. podaje nieprawdziwe informacje to takiego działania nie można kwalifikować jako działania w ramach kampanii wyborczej czy agitacji wyborczej, a to z kolei oznacza, że kandydat lub pełnomocnik wyborczy nie ma skutecznego prawa domagania się ochrony w trybie art.111 § 1 ustawy K.w. Ww. wniosek jest skutkiem przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy nieprawidłowej wykładni art.105 i art.106 ustawy K.w. Otóż, zgodnie z art.106 § 1 ustawy K.w. agitację wyborczą może prowadzić każdy komitet wyborczy i każdy wyborca. Uprawnienie to nie jest niczym ograniczone, a z całą pewnością nie jest ograniczone wymogiem uzyskania pisemnej zgody pełnomocnika wyborczego. Owszem, art.106 § 1 ustawy K.w. odwołuje się do zgody pełnomocnika wyborczego, która musi być uzyskana, ale nie w celu umożliwienia prowadzenia agitacji wyborczej, a jedynie w celu wykonywania szczególnej postaci agitacji wyborczej to znaczy w celu zbierania podpisów poparcia kandydata. Inaczej rzecz ujmując – jeżeli wyborca chce prowadzić agitację wyborczą poprzez zbieranie podpisów poparcia na rzecz danego kandydata to musi uzyskać pisemną zgodę pełnomocnika wyborczego, ale jeżeli chce w inny sposób prowadzić agitację wyborczą to ma do tego prawo bez uzyskiwania jakichkolwiek pozwoleń. Dlatego nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że brak pisemnej zgody pełnomocnika wyborczego udzielonego uczestniczce oznacza, że jej wypowiedź nie jest przykładem agitacji wyborczej i nie może być oceniana w postępowaniu wszczętym i prowadzonym na podstawie art.111 § 1 ustawy K.w., a uczestniczka nie ma statusu osoby zainteresowanej w rozumieniu art.510 § 1 kpc.

Odpowiedź na pytanie, czy dana wypowiedź jest przykładem agitacji wyborczej zależy w efekcie od jej treści, albowiem zgodnie z art.105 § 1 ustawy K.w. agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób.

Oceniając z tego punktu widzenia wypowiedź uczestniczki wskazać należy, iż nie ulega wątpliwości, iż ww. wypowiedź jest przykładem agitacji wyborczej. Art.105 § 1 ustawy K.w. nie zawęży zakresu pojęcia agitacji wyborczej tylko do wypowiedzi pozytywnych – to jest nakłaniania i zachęcania do głosowania na danego kandydata. Sformułowanie publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób oznacza, że przedmiotem agitacji wyborczej mogą być także wypowiedzi o charakterze negatywnym. Oceniane wypowiedzi mają nie tylko wyźwięk jednoznacznie negatywny dla wnioskodawcy, ale ta negatywna ocena osoby wnioskodawcy bezpośrednio odwołuje się do jego aktywności jako kandydata na burmistrza, dyskredytując go z tego punktu widzenia. Ww. zachowania uczestniczki nie można traktować jako przypadku, czy zbiegu okoliczności. Uczestniczka zamieściła dwie wypowiedzi i w każdej z nich odniosła się do postaci aktywności wnioskodawcy jako kandydata na burmistrza. Nie można się zgodzić ze stanowiskiem uczestniczki, że jej wypowiedź nie zawierała obraźliwych treści i była jedynie pytaniem. Jeżeli intencją uczestniczki było jedynie zadanie pytania, to należało poprzestać na podaniu imienia i nazwiska wnioskodawcy, a wówczas nie można wykluczyć, że taka wypowiedź (to jest bez nawiązania do aktywności wnioskodawcy jako kandydata na stanowisko burmistrza) nie zostałaby uznana za przejaw agitacji wyborczej. Z kolei, co do oceny samej wypowiedzi, to przypisanie komuś cechy tchórzostwa jest określeniem negatywnym dla osoby, która rzekomo taką cechę posiada. Również w negatywny sposób uczestniczka powiązała profil użytkownika o imieniu/pseudonimie (...) z osobą wnioskodawcy używając określenia fałszywy profil.

W rezultacie, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, iż zamieszone na jej profilu uczestniczki wypowiedzi stanowią przykład agitacji wyborczej, ponieważ ich przedmiotem są negatywne uwagi o wnioskodawcy jako o kandydacie na burmistrza.

Kolejną kwestią jest, czy ww. wypowiedź podlega ocenie w kontekście art.111 § 1 ustawy K.w., albowiem nie każda wypowiedź, która jest dla danego kandydata obiektywnie negatywna może być poddana ocenie w trybie ww. przepisu. Nie jest bowiem możliwe zastosowanie art.111 § 1 ustawy K.w. wobec wypowiedzi ocennych. Kontroli sądowej poddane są jedynie wypowiedzi oceniane w kategoriach prawdy lub fałszu. Z tego punktu widzenia fragment wypowiedzi, w której uczestniczka odwołuje się do tchórzostwa jest wypowiedzią oceną, a zatem nie podlegającą kontroli sądowej w trybie art.111 § 1 ustawy K.w. Jednakże wypowiedź o fałszywym profilu podlega ocenie w kategoriach prawdy i fałszu. W toku postępowania uczestniczka nie próbowała nawet wyjaśnić dlaczego i z jakiej przyczyny powiązała profil osoby o imieniu/pseudonimie (...) z wnioskodawcą ani nie wskazała jakie okoliczności miałyby chociażby uprawdopodobnić, że to wnioskodawca występuje na portalu(...)pod imieniem (...).

Podsumowując, wypowiedzi uczestniczki stanowią przykład agitacji wyborczej i są nieprawdziwe, w efekcie czego co do zasady usprawiedliwiony jest wniosek wnioskodawcy o objęcie go ochroną w trybie art.111 § 1 ustawy K.w.

Wreszcie Sąd Okręgowy jako przyczynę oddalenia wniosku podał fakt wydania postanowienia już po wyborach, aczkolwiek nie przedstawił argumentacji odnoszącej się do ww. kwestii, co jest o tyle istotne, że nie można a priori odrzucić poglądu o wpływie zakończenia wyborów na postępowanie prowadzone w trybie art.111 § 1 ustawy K.w. Przy czym z całą pewnością rozpoznawanie wniosku po zakończeniu wyborów nie mogło prowadzić do oddalenia wniosku, a co najwyżej do umorzenia postępowania jako bezprzedmiotowego. Konceptji tej nie można a priori odrzucić, albowiem można wskazać szereg argumentów na poparcie stanowiska, iż po zakończeniu wyborów postępowanie wytoczone w trybie art.111 § 1 ustawy K.w. staje się bezprzedmiotowe. Skoro jednak Sąd Apelacyjny ostatecznie merytorycznie ocenił wniosek to przedstawianie argumentacji na rzecz umorzenia postępowania jako bezprzedmiotowego miałyby znaczenie li tylko teoretyczne, a na potrzeby rozstrzygnięcia wniosku jest zbędne.

Sąd Apelacyjny uznał, że w sprawie niezbędne jest merytoryczne rozpoznanie wniosku albowiem wniosek w sprawie został zgłoszony wystarczająco wcześniej, aby można było uznać, że jego merytoryczne rozpoznanie było możliwe. Uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego z 11 października 2018 r. z uwagi na brak skutecznego zawiadomienia uczestniczki w żadnym wypadku nie może obciążać wnioskodawcy.

W rezultacie Sąd Apelacyjny uznał wniosek za usprawiedliwiony i przystąpił do oceny poszczególnych żądań zawartych we wniosku.

Sąd Apelacyjny mając na uwadze przedstawioną argumentację uznał za uzasadnione żądanie przeproszenia wnioskodawcy za podanie nieprawdziwej informacji, że to wnioskodawca zamieszcza wypowiedzi korzystając z profilu prowadzonego pod imieniem(...). Sąd Apelacyjny nieznacznie zmodyfikował wskazaną we wniosku treść oświadczenia w przedmiocie przeprosin na treść umieszczoną w sentencji postanowienia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ww. treść oświadczenia zawierającego przeprosiny jest odpowiednia z punktu widzenia interesów tak wnioskodawcy, jak i uczestnika.

Pozostałe żądania zgłoszone we wniosku Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne.

Po pierwsze, bezzasadne jest żądanie sprostowania i przeproszenia wnioskodawcy w gazecie(...) . Wnioskodawca nie wykazał, że z ww. wypowiedziami zapoznała się tak duża ilość osób, że uzasadnione jest umieszczenie przeprosin w lokalnej gazecie.

Po drugie, w obliczu uwzględnienia żądania przeproszenia, nie jest uzasadnione żądanie sprostowania, albowiem tak w jednym, jak i w drugim oświadczeniu uczestniczka potwierdza, że jej wypowiedź była nieprawdziwa. W rezultacie Sąd Apelacyjny uznał, że wystarczające jest dalej idące oświadczenie, które nie tylko informuje o nieprawdziwej informacji, ale także przeprosza wnioskodawcy za ww. nieprawdziwą informację.

Po trzecie, nie jest uzasadnione roszczenie o zakazanie rozpowszechniania informacji o założeniu przez wnioskodawcę fałszywego profilu na portalu (...)w sytuacji gdy nie wynika z materiału dowodowego, aby uczestniczka nadal rozpowszechniała lub przynajmniej miała zamiar rozpowszechniać ww. informacje, a ponadto w sytuacji, gdy nie występuje już cel takiego zakazu – to jest zapewnienie prawidłowego przebiegu kampanii wyborczej.

Po czwarte, nieuzasadnione jest roszczenie o zapłatę kwoty 10 000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego, niezależnie bowiem od argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu, zachowanie uczestniczki, które niewątpliwie naruszało dyspozycję art.111 § 1 ustawy K.w. nie przybrało takiej postaci, aby uzasadnione było zasądzenie od niej jakiegokolwiek kwoty.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny podstawie art.386 § 1 kpc w związku z art.397 § 2 kpc w związku z art.13 § 2 kpc uwzględnił częściowo zażalenie zmieniając zaskarżone postanowienie w ten sposób, że w punkcie I.1 nakazał przeproszenie wnioskodawcy, w punkcie I.2 oddalił wniosek w pozostałym zakresie, a w punkcie I.3 stwierdził, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania zażaleniowego związane ze swoim udziałem w sprawie.

W punkcie II postanowienia Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie na podstawie art.385 kpc w związku z art.397 § 1 kpc i art.13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 520 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

SSA Teresa Rak SSA Robert Jurga SSA Paweł Czepiel